

# Jan Paweł II

---

## Chwała Matki jest radością jej dzieci : homilia w czasie mszy świętej w uroczystość Wniebowzięcia NMP : (Watykan, 15 sierpnia 1999)

---

Salvatoris Mater 2/1, 332-334

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przemówienie do Sióstr Służebnic Maryi Niepokalanej<sup>29</sup>.  
(Watykan, 6 lipca 1999)

### Niepokalana – doskonałym wzorem życia konsekrowanego

[...]

[745] 4. Najdroższe, Wy nazywacie siebie Siostrami Służebnicami Niepokalanej Maryi. A zatem w kim, jeśli nie w Najświętszej Maryi, możecie odnaleźć doskonały wzór życia konsekrowanego, przejmując z niego także jego wymiar dynamiczny? Tak, Maryja jest Niepokalana od pierwszej chwili swego istnienia, a zarazem stała się Ona „pełna łaski” wskutek zasług zbawczej Ofiary Syna, ofiary, z którą związała się Ona duszą i ciałem, idąc za Jezusem podczas całej Jego misji aż po mękę i śmierć na krzyżu.

Ziemskie życie Maryi jest drogą wiary, nadziei i miłości, przykładną drogą świętości, która poznała poryw słowa „fiat”, wielką radość „Magnificat”, kontemplacyjne skupienie w codziennym życiu, wytrwałość w noc Męki, aż po radość, dzieloną z Bożym Synem w promienny świt zmartwychwstania.

Żyjąc w codziennej bliskości z Najświętszą Maryją, znajdujcie, drogie Siostry, w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia niewyczerpane źródło nawrócenia, dojrzewania i świętości. Źródło, które bijąc stale w Was samych, popycha Was do głoszenia Chrystusa wszystkim ludziom i do dawania o Nim świadectwa z miłością - wszędzie tam, gdzie wzywa Was Opatrzność. [...]

Homilia w czasie mszy świętej w uroczystość  
Wniebowzięcia NMP<sup>30</sup>.  
(Watykan, 15 sierpnia 1999)

### Chwała Matki jest radością jej dzieci

[796] 1. „*Magnificat anima mea Dominum*”! (Łk 1, 46)

Kościół pielgrzymujący w historii jednoczy się dziś wokół hymnu radości Błogosławionej Dziewicy Maryi; wyraża swą radość i wychwala Boga, bo Matka Pana wchodzi triumfalnie do chwały niebios. W tajemnicy Jej Wniebowzięcia ukazuje się pełne i ostateczne znaczenie Jej słów,

<sup>29</sup> „La triaccia” 20(1999) nr 7-8, 745.

<sup>30</sup> „La triaccia” 20(1999) nr 7-8, 796-797.

wypowiedzianych w Ain-Karin, w odpowiedzi na pozdrowienie Elżbiety: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszzechmocny” (Łk 1, 49).

Dzięki paschalnemu zwycięstwu Chrystusa nad śmiercią, Dziewica z Nazaretu, głęboko złączona z tajemnicą Syna Bożego w sposób szczególny dzieliła Jego zbawcze skutki. Swoim „tak” w pełni odpowiedziała na wolę Bożą, uczestniczyła w misji Chrystusa i weszła jako pierwsza do Jego chwały, z ciałem i duszą, w pełni swego ludzkiego bytu.

„Tak” Maryi jest radością dla wszystkich, którzy byli w mrokach i cieniu śmierci. Przez Nią bowiem przyszedł na świat Pan życia. Ludzie wierzący sławią Ją i czczą jako Matkę dzieci odkupionych przez Chrystusa. Dziś w szczególności kontemplują Ją jako „znak pociechy i pewnej nadziei” (*Prefacja*) dla każdego człowieka i narodu w drodze do wiecznej Ojczyzny.

Najdrożsi Bracia i Siostry, spójrzmy w stronę Dziewicy, którą Liturgia nakazuje wzywać jako Tę, która rozrywa pęta prześladowanym, przywraca wzrok niewidomym, odpędza od nas wszelkie zło i wyprasza nam wszelkie dobro (por. *Hymn Drugich Nieszporów*).

## 2. „Magnificat anima mea Dominum”!

Wspólnota kościelna odnawia w dzisiejszej uroczystości dziękczynny hymn Maryi: czyni to jako Lud Boży i wzywa każdego wierzącego do połączenia się z chórem sławiącym Pana. Do tego, już w pierwszych wiekach, wzywał św. Ambroży: „Niech w każdym będzie dusza Maryi sławiąca Pana, niech w każdym będzie duch Maryi wielbiący Boga” (św. Ambroży, *Exp Ev. Luc.*, II, 26). Słowa hymnu „Magnificat” są jakby duchowym testamentem Dziewicy Matki. A zatem słusznie są one uważane za dziedzictwo przez tych, którzy uznając się za Jej dzieci, postanawiają przyjąć Ją do swojego domu, jak to uczynił apostoł Jan, który stojąc u stóp krzyża (por. J 19, 27), otrzymał Ją za Matkę od samego Jezusa.

3. „*Signum magnum paruit in caelo*” (Ap 12, 1). Te słowa Apokalipsy, mówiące o „wielkim znaku” i „Niewieście obleczonej w słońce” (Ap 12, 1) stwierdzają, że jest ona „brzemienna i woła cierpiąc bóle i męki rodzenia” (Ap 12, 2). Także Maryja, jak to wiemy z Ewangelii, idąc na pomoc kuzynce Elżbiecie, nosi w swym łonie Zbawcę, poczętego z Ducha Świętego.

Obie postaci Maryi, ta historyczna, opisana w Ewangelii, i ta ukryta w Księdze Apokalipsy, symbolizują Kościół. Bardzo wymowny i godzien głębszej refleksji jest fakt, że stan brzemienny, a następnie poród, podstępny smoka i porwanie nowo narodzonego Dziecięcia „do Boga i do Jego tronu” (Ap 12, 4-5) należą także do Kościoła „niebieskiego” kontemplowanego przez apostoła Jana podczas jego wizji.

Jak Chrystus zmartwychwstały, który wstąpił do nieba, na zawsze niesie w sobie, w swym pełnym chwały ciele i miłosiernym sercu, rany zbawczej śmierci, tak Matka jego przenosi w wieczność „bóle i męki rodzenia” (Ap 12, 2). I jak Syn przez Swą śmierć wciąż odkupuje tych, którzy zostali zrodzeni z Boga jako przybrani synowie, tak również Nowa Ewa, z pokolenia na pokolenie, wydaje na świat nowego człowieka, „stworzonego według Boga, w sprawiedliwości [797] i prawdziwej świę-

tości” (Ef 4, 24). Chodzi o eschatologiczne macierzyństwo Kościoła, obecne i realizowane w Maryi Dziewicy.

4. W obecnym momencie dziejów, przy końcu tysiąclecia i w wigilię nowej epoki, ta perspektywa tajemnicy Maryi, nabiera szczególnego znaczenia. Maryja Wniebowzięta obecna pośród świętych w chwale Boga jest znakiem pewnej nadziei dla Kościoła i całej ludzkości.

Chwała Matki jest powodem do ogromnej radości dla wszystkich Jej dzieci, radości nacechowanej uczuciami typowymi dla pobożności ludowej, nie ograniczającej się jednakże tylko do niej. Jest to radość jakby teologalna, silnie zakorzeniona w tajemnicy zmartwychwstania. W tym sensie Dziewica jest „causa nostrae laetitiae – przyczyną naszej radości”.

Wniebowzięta Maryja wskazuje drogę do Boga, do Nieba, drogę Życia. Ukazuje ją swoim dzieciom ochrzczonym w Chrystusie i wszystkim ludziom dobrej woli. Otwiera ją przede wszystkim przed maluczkimi i ubogimi, umiłowanymi przez Boże miłosierdzie. Przed poszczególnymi ludźmi i całymi narodami Królowa Świata odkrywa moc miłosierdzia Boga, którego plany rozpraszają ludzi pysznych, strącają władców, a wywyższają pokornych, nasycają dobrami głodnych, a bogatych odprawiają z pustymi rękami (por. Łk 1, 51-53).

5. „*Magnificat anima mea Dominum*”! W tej perspektywie Dziewica „*Magnificat*” pomaga nam lepiej zrozumieć wartość i sens tak już bliższego Wielkiego Jubileuszu, sprzyjającego czasu, w którym Kościół na świecie zjednoczy się wokół Jej pieśni, aby wychwalać cudowne dzieło Wcielenia. Duch hymnu *Magnificat* jest duchem Jubileuszu: rzeczywiście, w proroczej pieśni Maryja oddaje głos wielkiej radości wypełniającej Jej serce, ponieważ Bóg, Jej Zbawca, wejrzał na uniżenie służebnicy swojej (por. Łk 1, 47-48).

Taki niech będzie także duch Kościoła i każdego chrześcijanina. Módlmy się, aby Wielki Jubileusz był jednym wielkim *Magnificat*, aby zjednoczył ziemię i niebo w pieśni pochwalno-dziękczynnej. Amen!